

W kwiecień 1930 r. odbyły się w katedrze i w innych kościołach parafjalnych wielkie misje, prowadzone przez dwa tygodnie przez O. O. Jezuitów; w czasie tych misyj w mieście naszym 40,000 ludzi przystąpiło do spowiedzi i Komunii św.

Wykonano różne prace z konserwacją kościoła i innych budynków parafjalnych związane, wykończono dom plebański, przy prowadzono do porządku place wokół kościoła i plebanji, i wiele innych pomniejszych robót.

W następnych latach żadnych większych robót przy katedrze nie prowadzono, dla braku pieniędzy i zmniejszenia się ofiarności wskutek coraz większego kryzysu ekonomicznego.

Wykonano rzeczy konieczne: Katedra została skanalizowana; plac wokół katedry został zregulowany i uporządkowany. Roboty na placu katedralnym zostały przeprowadzone na koszt miejski (t. j. sama robocizna). Wszystkie materiały (kamienie, żwir etc.) dostarczył zarząd parafji. Za wykonanie robót na placu i utrzymanie placu w porządku Magistrat otrzymał 1,400 metrów z placu kościelnego na rozszerzenie ulicy Katedralnej, na chodnik przy domu miejskim, w którym mieszczą się biura wodociągów i kanalizacji.

Ponieważ prezbiterjum i dwie kaplice krzyżowe, najdawniej, bo od 1908 r. używane, były bardzo brudne, zostały przeto oczyszczone i pomalowane w dwóch jasnych kolorach, jak również zakryta, kaplica Serca Jezusowego i korytarze. Całość wypadła dobrze. W roku ubiegłym zakończony został proces z p. Telakowskim, przedsiębiorcą budowlanym, który prowadził roboty do r. 1912

i nie był całkowicie zapłaconym; p. Telakowski otrzymał od nas 3.323 zł. i rzekł się wszelkich pretensyj do parafji św. Rodziny.

W roku bieżącym przystępujemy do położenia kamiennej posadzki na całym kościele, oraz przeprowadzenia ogrzewania powietrzem gorącym kościoła, na zarządzenie J. E. ks. Biskupa, aby w ten sposób uczcić dziesięciolecie erekcji naszej Diecezji Czesłochowskiej, przypadającej w grudniu r. 1935.

Od dn. 23.X 1917 r. t. j. od czasu erekcji parafji św. Rodziny wydano:

w markach niemieckich i polskich 7.482.848.824 marki, w rublach rosyjskich 10.263 rb., od 1 maja 1924 r. w złotych 742.517.00 z których 140.000 zostały przywiezione przez J. E. ks. Biskupa z Ameryki w 1926 roku.

Katedra św. Rodziny nie jest jeszcze zupełnie wykończoną. Wiadomo, że trzeba dokończyć, podnosząc je jeszcze o 35 metrów. Wewnątrz brakuje całkowitego urządzenia: ołtarzy, organów, ławek, konfesyj i ambony. Ubogą dotąd zakrystję, — choć ciągle się coś sprawia, — należy wyposażyć w odpowiednie aparaty i sprzęty, konieczne do uroczystych nabożeństw i ceremonij religijnych, stosownie do pory roku kościelnego.

Z niniejszego sprawozdania trzeba wyprowadzić wniosek, że ofiarność parafjan św. Rodziny na rzecz kościoła i różne cele parafjalne była i jest wielką i to napelnia nadzieję, że braki obecne będą powoli usunięte, a katedra św. Rodziny stanie się ozdobą naszego miasta oraz pomnikiem gorącej wiary i pobożności polskiego społeczeństwa.